

Patrycja Karpińska
Uniwersytet WSB Merito we Wrocławiu

Trajektorie oraz potrzeby edukacyjne tłumaczy przysięgłych w Polsce – raport z badań jakościowych

Wstęp

Przekładoznawstwo jako subdyscyplina nauk humanistycznych charakteryzuje się interdyscyplinarnością od początku swojego istnienia we współczesnej nauce. Przykładowo, Edwin Gentzler uznaje za moment przełomowy w istnieniu dziedziny publikacje *The nature of translation* Antona Popoviča z 1970 r. oraz *Name and nature of translation studies* Jamesa Holmesa z 1972 r.¹ Warto jednak podkreślić, że już w 1972 r. J. Holmes zauważył wyraźne rozproszenie przekładoznawstwa, które (przez lata niesformalizowane) tworzyło gałęzie w dyscyplinach takich jak językoznawstwo czy literaturoznawstwo². Kolejne lata rozwoju traduktologii nie doprowadziły do uporządkowania statusu przekładoznawstwa, a nawet zwiększyły jego interdyscyplinarny charakter. Susan Bassnett i André Lefevere³, podejmując próbę zdefiniowania przekładoznawstwa, zauważają, że dyscyplina zaczęła obejmować wszystko, co tylko deklarowało związek z tłumaczeniem. Interdyscyplinarna natura przekładoznawstwa nie wynikała jednak jedynie z pozornie chaotycznego uwzględniania wszelkich przedsięwzięć obejmujących przekład. Miały również miejsce zorganizowane próby współpracy pomiędzy dyscyplinami. Warto tu wspomnieć choćby o tzw. zwrocie kulturowym w przekładoznawstwie, czyli mariażu pomiędzy kulturoznawstwem a traduktologią, którego prekursorami byli Susan Bassnett i André Lefevere⁴, czy

¹ GENTZLER E., *Translation studies: Pre-discipline, discipline, interdiscipline, and post discipline*, "International Journal of Society, Culture, and Language", 2014, nr 2 (2), s. 14.

² HOLMES J. S., *The name and nature of translation studies* [W:] L. Venuti (red.), *The Translation Studies Reader*, wyd. 2, London/New York, Routledge, 2004 [1972], s. 180–192, cyt. za: MUNDAY J., *Introducing translation studies: Theories and applications*, wyd. 4, London/New York, Routledge, 2016, s. 16.

³ BASSNETT S., LEFEVERE A. (red.), *Constructing cultures: Essays on literary translation*, Clevedon, Multilingual Matters, 1998, s. 1.

⁴ Ibidem.

też pracach łączących osiągnięcia przekładoznawstwa i postkolonializmu⁵. Jednym z ostatnich zwrotów w traduktologii jest zwrot socjologiczny, reprezentowany przez Michałę Wolf, Andrew Chestermana czy Gisele Sapiro⁶.

To właśnie w zwrot socjologiczny wpisuje się przedstawione poniżej badanie polskich tłumaczy przysięgłych języka angielskiego. Niniejszy artykuł skupia się na edukacji tłumaczy przysięgłych, analizując dostępną na rynku ofertę edukacyjną oraz wypowiedzi tłumaczy przysięgłych pozyskane w trakcie wywiadów pogłębionych, wskazując na istniejące braki oraz potrzeby tłumaczy. Zarówno tło socjologiczne w przekładoznawstwie, jak i wspomniana teoria pola stanowią przedmiot artykułu, przedstawiając nowe podejście i narzędzia w językoznawstwie.

Zwrot socjologiczny w przekładoznawstwie

Wykorzystanie teorii socjologicznych w traduktologii nie jest niczym nowym i jest obecne w dyscyplinie właściwie od momentu jej formalnego uznania. Na przykład w 1978 r. Itamar Even-Zohar opublikował przełomowe w tamtym czasie systemowe ujęcie literatury oraz przekładu: teorię polisystemów. Teoria polisystemów była oparta na założeniu, że literatura funkcjonuje w ramach licznych i powiązanych ze sobą heterogenicznych systemów, które tworzą hierarchiczne relacje. Systemy te były dynamiczne i niejednokrotnie oparte na przeciwieństwach oraz konflikcie⁷. Polisystemy obejmowały nie tylko literaturę narodową danego kraju, ale i literaturę tłumaczoną, a pozycja, którą zajmowała literatura tłumaczona – centralna bądź peryferyjna – dyktowała strategie związane z przekładem tekstu⁸. Podobieństwo polisystemów do teorii systemowych funkcjonujących w naukach socjologicznych nie jest przypadkowe. Tworząc teorię polisystemów, I. Even-Zohar czerpał z prac Bronisława Malinowskiego czy Pierre'a Bourdieu⁹.

Kolejnym zmiennym przykładem wykorzystania teorii socjologicznych są rozwijane zwłaszcza w latach 90. XX w. teorie norm w przekładzie, które zostały zaproponowane przez Gideona Toury'ego¹⁰, Theo Hermansa¹¹ czy Andrew Chester-

⁵ TYMOCZKO M., *Literatura postkolonialna i przekład literacki* [W:] P. Bukowski, M. Heydel (red.), *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2009 [1999], s. 429–448.

⁶ Kluczowe prace wymienionych autorów są omówione oraz przywołane w tekście poniżej.

⁷ EVEN-ZOHAR I., *Polysystem theory*, „Poetics Today”, 1990, nr 11 (1), s. 9–26.

⁸ EVEN-ZOHAR I., *The position of translated literature within the literary polysystem*, „Poetics Today”, nr 11 (1), 1990 [1978], s. 45–51.

⁹ SALES SALVADOR D., *In Conversation with Itamar Even-Zohar about Literary and Culture Theory*, „CLCWeb: Comparative Literature and Culture”, [online], nr 4 (3), 2002, <https://doi.org/10.7771/1481-4374.1162>, [dostęp: 26.12.2024].

¹⁰ TOURY G., *Descriptive Translation Studies—and Beyond*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 1995.

¹¹ HERMANS T., *Norms and the determination of translation. A theoretical framework* [W:] R. Álvarez, M. Carmen-África Vidal (red.), *Translation, power, subversion*, Clevedon, Multilingual Matters, 1996, s. 25–51.

mana¹² (1993). W jednej z najważniejszych publikacji przekładoznawczych, *Descriptive Translation Studies – and Beyond*, G. Toury pisze: „bycie tłumaczem sprowadza się przede wszystkim do umiejętności odgrywania roli społecznej, tj. wypełniania funkcji przydzielonej przez daną społeczność (...) w sposób, który jest uznawany za odpowiedni w danych ramach odniesienia”¹³, by następnie wyłożyć teorię norm w przekładzie, które postrzega jako ograniczone do i specyficzne dla danego kontekstu społeczno-kulturowego¹⁴.

Kolejne przykłady można mnożyć, co pokazuje od dawna dojrzewające w przekładoznawstwie zainteresowanie naukami socjologicznymi. Za swoisty manifest zwrotu socjologicznego można uznać publikację *Constructing a Sociology of Translation* (2007) pod redakcją Michaeli Wolf oraz Alexandry Fukari. W tej monografii zbiorowej kluczowi przedstawiciele dyscypliny, w tym A. Chesterman, Yves Gambier czy T. Hermans, przekonują czytelników, jak owocnym i przełomowym połączeniem może być mariaż pomiędzy przekładoznawstwem a socjologią¹⁵. W krótkim wstępie do tomu Michaela Wolf demonstruje, jak zwrot socjologiczny zmienia perspektywę badacza, który postrzega tłumaczenie jako aktywność wykonywaną przez aktorów funkcjonujących w systemie społecznych oraz regulowaną przez organizacje społeczne¹⁶. Choć dla przedstawicieli nauk społecznych powyższa perspektywa może nie być niczym nowym, to warto podkreślić, że postać tłumacza przez lata była w dużej mierze pomijana w badaniach nad przekładem. Jak sama nazwa subdyscypliny (przekładoznawstwo) wskazuje, badacze skupiali się przede wszystkim na warstwie tekstualnej oraz na produkcie tłumaczenia. Co więcej, właściwie do lat 90. XX w. oraz tzw. zwrotu kulturowego, tłumaczenia były niejednokrotnie badane w swego rodzaju „próżni”. Dopiero wysiłki przedstawicieli zwrotu kulturowego doprowadziły do szerokiej zmiany sposobu widzenia i interpretowania tłumaczenia jako produktu będącego kształtowanym przez kulturę, ale i produktu kształtującego *kulturę*¹⁷. Widać zatem, że przekładoznawstwo ma jeszcze wiele do nadrobienia.

Badania wpisujące się w zwrot socjologiczny można w dużej mierze podzielić na badania skupiające się na systemach (poziom makro) oraz na badania skupiające

¹² CHESTERMAN A., *From 'is' to 'ought to'. Laws, norms and strategies in Translation Studies* [W:] A. Chesterman (red.), *Reflections on translation theory. Selected papers 1993–2014*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007 [1993], s. 167–183.

¹³ TOURY G., *Descriptive Translation Studies...*, op. cit., s. 53.

¹⁴ Ibidem, s. 61–62.

¹⁵ Przekonują, ponieważ wiele z opublikowanych w tym tomie artykułów jest czysto teoretycznych, by nie użyć słowa „ideologicznych”, mających na celu zainspirowanie czytelników do prowadzenia badań z wykorzystaniem teorii i narzędzi socjologicznych.

¹⁶ WOLF M., *Introduction: The emergence of a sociology of translation* [W:] M. Wolf, A. Fukari (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 1.

¹⁷ BASSNETT S., LEFEVERE A. (red.), *Constructing cultures...*, op. cit., s. 8.

się na jednostkach (poziom mikro)¹⁸. W tej pierwszej kategorii warto wspomnieć o badaniach Johana Heilbrona i Gisèle Sapiro, którzy proponują model globalnego systemu tłumaczeń¹⁹. Czerpiąc z teorii pola Pierre'a Bourdieu, autorzy analizują rynek tłumaczeń, skupiając swoją uwagę na budowaniu i kumulowaniu kapitału kulturowego, wymianie dóbr oraz dynamice relacji władzy. Model J. Heilbrona i G. Sapiro zdaje się być także zakorzeniony w systemie języków opracowanym przez Abrama de Swaan²⁰. Nie tylko pewne aspekty modelu są do siebie podobne: procesy zachodzące w obydwu modelach są w dużej mierze uzasadniane hegemonią języka angielskiego. Innym przykładem może być monografia Sergeya Tyuleneva²¹, który podejmuje próbę zastosowania teorii systemów społecznych Niklasa Luhmanna w badaniach nad przekładem, definiując tłumaczenie jako społeczno-systemowe zjawisko graniczne.

Badania skupiające się na jednostkach to m.in. badania Markusa Eberhartera²² (2014) czy Daniela Simeoni²³ (2007). Obydwie przywołane tutaj analizy można scharakteryzować jako społeczno-historyczne. M. Eberharter skupia się na postaci tłumaczki Wandy Kragen, analizując jej działalność na wielu płaszczyznach: od działalności translatorskiej po społeczną. W swojej analizie M. Eberharter odnosi się do teorii pola P. Bourdieu, a kluczowym pojęciem staje się dla niego habitus, którego przejawów szuka w decyzjach tłumaczki, w tym wyborach podjętych na poziomie tłumaczonego tekstu. Analiza D. Simeoni bierze pod lupę biografię XVIII-wiecznego tłumacza, Domenico Valentino, który jako pierwszy przełożył kompletne prace Williama Szekspira na język włoski, zachowując wierność wobec oryginału, która była niespotykana w tamtym czasie²⁴. Śledząc koleje życia D. Valentino, D. Simeoni stara się odtworzyć habitus tłumacza.

Istnieją również badania, które podejmują próby połączenia perspektywy mikro i makro, co zdaje się być w zgodzie z postulatami P. Bourdieu, który był przeciwny

¹⁸ Proponuję ten podział będąc w pełni świadomą, że jest on niezgodny z podziałem zaproponowanym przez M. Wolf (op. cit., s. 17) na socjologię jednostki, socjologię procesu tłumaczeniowego oraz socjologię produktów kulturowych.

¹⁹ HEILBRON J., SAPIRO G., *Outline for a sociology of translation. Current issues and future prospects* [W:] M. Wolf, A. Fukari (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 93–108.

²⁰ DE SWAAN A., *Words of the World: The Global Language System*, Cambridge, Polity Press and Blackwell, 2001.

²¹ TYULENEV S., *Applying Luhmann to translation studies. Translation in society*, New York/London, Routledge, 2012.

²² EBERHARTER M., *Socjologiczne spojrzenie na rolę tłumaczy literatury. Na przykładzie Wandy Kragen i recepcji literatur niemieckojęzycznych w Polsce po 1945 r.*, „Rocznik Przekładoznawczy”, 2014, nr 9, s. 115–128.

²³ SIMEONI D., *Between sociology and history. Method in context and in practice* [W:] M. Wolf, A. Fukari (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 187–204.

²⁴ Ibidem, s. 195–196.

wymienionej dychotomii i widział ją jako dwie strony tej samej monety²⁵. Jean-Marc Gouanvic skupia się w swoich badaniach na polu literackim we Francji. Analizując import amerykańskiej literatury *science fiction* w latach 1945–1960 oraz pracę tłumaczy, wydawcy i innych agentów uwikłanych w proces wydawniczy, J. M. Gouanvic konkluduje, że w konsekwencji doszło do utworzenia nowej przestrzeni we francuskim polu literackim, która wykazywała cechy charakterystyczne zarówno dla amerykańskiego, jak i francuskiego pola²⁶. Helle V. Dam oraz Karen Korning Zethsen²⁷ analizują status duńskich tłumaczy, wykorzystując w pierwszej kolejności szeroko zakrojone badanie ilościowe (tj. ankietę), by następnie przeprowadzić na mniejszą skalę badanie jakościowe, mające na celu wytłumaczyć tendencje i zjawiska odkryte podczas pierwszego etapu. Warto także przywołać najnowsze badania Anu Heino²⁸, która bada tłumaczy literatury w Finlandii, wykorzystując takie narzędzia jak ankietę oraz wywiad narracyjny, a następnie interpretuje pozyskane wyniki przy pomocy teorii Pierre’a Bourdieu. W podobnym duchu zostały również przeprowadzone badania przedstawione w niniejszym artykule.

Podsumowując, zwrot widoczny w badaniach przekładoznawczych jest nie tylko zwrotem w stronę socjologii, ale i w stronę tłumacza. Jeszcze w 1995 r., Lawrence Venuti²⁹ pisał o niewidoczności tłumacza oraz o konsekwencjach tej niewidoczności, w tym niskim statusie zawodu czy niesatysfakcjonującej płacy. Wraz z socjologią przekładu, A. Chesterman³⁰ proponuje rozszerzenie mapy dyscypliny³¹ o *TranslaTOR Studies*, czyli badania nad tłumaczem.

Teoria pola P. Bourdieu

Przywołana już wielokrotnie teoria pola P. Bourdieu jest jedną z kluczowych koncepcji wykorzystywanych w zwrocie socjologicznym. Pełniła rolę teoretycznych ram

²⁵ BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 2001 [1992], s. 8–9.

²⁶ GOUANVIC J., *Translation and the shape of things to come. The emergence of American science fiction in post-war France*, „The Translator”, 1997, nr 3 (2), s. 125–152, cyt. za: WOLF M., *Introduction: The emergence of a sociology of translation* [W:] A. Fukari, M. Wolf (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 1997, s. 15.

²⁷ DAM H. V., ZETHSEN K. K., (*Translators in international organizations: A special breed of high-status professionals? Danish EU translators as a case in point*, „Translation and Interpreting Studies. The Journal of the American Translation and Interpreting Studies Association”, 2012, nr 7 (2), s. 212–233.

²⁸ HEINO A., *Mediators and Writers Contemporary Finnish literary translators and their narrative translatorship*, [online], rozprawa doktorska, Tampere, Tampere University, <https://trepo.tuni.fi/bitstream/handle/10024/161235/978-952-03-3656-1.pdf?sequence=2> [dostęp: 26.12.2024].

²⁹ VENUTI L., *The translator’s invisibility. A history of translation*, London/New York, Routledge, 1995.

³⁰ CHESTERMAN A., *The Name and Nature of Translator Studies*, „Hermes – Journal of Language and Communication Studies”, 2009, nr 42, s. 13–22.

³¹ A. Chesterman odwołuje się tutaj do słynnej mapy dyscypliny zaproponowanej przez przywołanego we wstępie J. Holmesa w tekście *The Name and Nature of Translation Studies* (1972).

odniesienia także w poniżej omówionym badaniu. Ta część artykułu służy przybliżeniu najważniejszych pojęć wykorzystywanych przez P. Bourdieu (oraz przeze mnie w interpretacji zebranego materiału); należy jednak zastrzec na początku, że jest to omówienie bardzo skrótowe i uproszczone. Upraszczając, P. Bourdieu uważa, że jednym z kluczowych elementów przestrzeni społecznej są pozycje, które mogą być przyjmowane przez jednostki. Pozycje te są częścią większej struktury społecznej i są powiązane siecią relacji, którą P. Bourdieu nazywa polem. Struktura pola może zostać zaobserwowana zarówno z zewnątrz (obiektywnie), jak i wewnątrz (subiektywnie)³². Wewnętrzna, zinternalizowana struktura pola jest nazywana przez Bourdieu *habituem*³³.

Według P. Bourdieu społeczeństwo nie jest homogeniczne; w ramach jednego społeczeństwa funkcjonują liczne pola, które charakteryzują się jednak wyjątkowymi zasadami oraz kulturą, pełnią odmienne funkcje oraz tworzą niepowtarzalne napięcia i konflikty³⁴. Dana jednostka może należeć do wielu pól jednocześnie, w tym do pól, które zdają się być ze sobą w konflikcie. Przykładem takiej sytuacji mogą być mecenasi sztuki w XIX-wiecznej Francji, których część należała jednocześnie do pola władzy oraz pola literackiego. W tym właśnie czasie pole literackie (czy też szerzej, pole produkcji kulturowej) dążyło do autonomii od pola władzy, odrzucając m.in. podstawowe wartości promowane przez to pole, jak gromadzenie kapitału ekonomicznego i uznanie go za wyznacznik sukcesu w polu literackim³⁵.

Granice pola są określane przez jego wpływy: pole kończy się tam, gdzie kończy się zastosowanie zasad i wartości typowych dla danego pola³⁶. Pole najłatwiej ująć posługując się metaforą pryzmatu, pola walki bądź gry. Przykładowo, pole można porównać do pryzmatu, ponieważ pole zniekształca wartości, naciski i wydarzenia mające miejsce poza polem tak, aby ich nowa interpretacja była w zgodzie ze strukturą pola. Przypomina to światło wpadające w pryzmat i załamywane oraz rozszczepiane zgodnie z budową pryzmatu³⁷. Z drugiej strony pole to także gra. Są więc gracze, strategie i karty, które dają jednym graczom przewagę nad innymi. Tym co łączy pole i grę jest także rywalizacja i element zgody – „[g]racze są wciągani do gry i przez grę, walczą, czasem zawzięcie, bo łączy ich wspólna zgoda na grę i na jej stawki, wspólne przekonania (*doxa*), niekwestionowane uznanie jej istotności. Gracze akceptują grę przez sam fakt brania w niej udziału”³⁸.

³² Warto zauważyć, że jest to kolejna próba P. Bourdieu zniesienia dychotomii istniejących w naukach, takich jak subiektywne-obiektywne, mikro-makro, itp., które P. Bourdieu uważał za nieprawdziwe i wprowadzające sztuczne podziały (BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 2001 [1992].op. cit., s. 10).

³³ BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, op. cit., s. 20.

³⁴ Ibidem.

³⁵ BOURDIEU P., *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, Kraków, Universitas, 2001 [1992].

³⁶ BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, op. cit., s. 20.

³⁷ Ibidem, s. 21.

³⁸ Ibidem, s. 79.

Kapitał jest kluczowy dla pola, ponieważ stanowi formę władzy. Posiadanie kapitału (jednego bądź kilku w kombinacji kluczowej dla danego pola) jest równoważne ze sprawowaniem władzy³⁹. Każda z wyżej przywołanych pozycji w tej społecznej konstelacji jest powiązana ze szczególną formą kapitału. P. Bourdieu zdefiniował trzy podstawowe formy kapitału, czyli kapitał społeczny, na który składają się rzeczywiste i potencjalne zasoby danej jednostki wynikające z tworzonych przez nią relacji społecznych; kapitał ekonomiczny, czyli zasoby finansowe będą w posiadaniu jednostki, ale też sposób w jaki ta jednostka doszła do tych zasobów (np. poprzez dziedziczenie lub pracę własną) oraz kapitał kulturowy, który można podzielić na ucieleśniony (np. umiejętność zachowania się w określonej sytuacji, manieri), uprzedmiotowiony (np. posiadane książki czy obrazy, czyli materialne produkty kultury) oraz zinstytucjonalizowany (np. dyplomy uzyskane w procesie formalnej edukacji)⁴⁰. Każdy z przywołanych kapitałów może też przyjąć formę kapitału symbolicznego, czyli formę specyficznego kapitału uznanego w danym polu. Kapitał jest potrzebny, aby móc brać udział w grze toczącej się w danym polu: pozwala dołączyć do gry (czyli wejść do pola), określa, jakie zagrania są dostępne dla danego gracza oraz pozwala zmieniać zasady gry⁴¹.

Decyzje i działania podejmowane w danym polu nie wynikają jedynie z posiadania kapitału: wpływa na nie także habitus, który jest wynikiem internalizacji struktur społecznych⁴². Dzięki habitusowi ukształtowanemu przez dane pole, jednostka wie, co jest akceptowane, a co nie, potrafi ocenić ryzyko i powodzenie swoich działań. Bourdieu podkreślał, że pomimo skojarzenia z angielskim słowem „habit”, habitus nie odnosi się do nawyków, a raczej do rytuałów. Można go opisać jako nabyty, ale też pomysłowy. Habitus jest elementem, który nie może zostać w pełni zakwalifikowany ani jako subiektywny, ponieważ brak w nim przemyślanej kalkulacji i celowych działań, ani jako obiektywny, ponieważ nie charakteryzuje się automatycznością czy bezmyślnością. Znajduje się gdzieś pomiędzy, łącząc subiektywność i obiektywność⁴³.

Widać zatem, jak nierozzerwalnie są ze sobą połączone trzy przedstawione koncepcje. Inne pojęcia ważne w teorii pola oraz dla analizy przedstawionej poniżej to *nomos*, *doxa* oraz *illusio*. Nomos jest związany w powstawaniem nowego pola: to nowy porządek, nowy zestaw reguł obowiązujący w polu. Nomos jest często wynikiem długich walk o władzę w polu i można zauważyć jego powiązania z układami istniejącymi wcześniej (np. stanowi sprzeciw wobec nich)⁴⁴. Doxa jest wiarą w grę, która się toczy w polu i odnosi się do przekonań rozpowszechnionych w polu. Illusio to ten element pola, który przyciąga jednostki, wciąga je w grę i sprawia, że decydują się przestrzegać jej zasad⁴⁵.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem, s. 104–105.

⁴¹ Ibidem, s. 79–80.

⁴² Ibidem, s. 113.

⁴³ Ibidem, s. 106–107.

⁴⁴ BOURDIEU P., *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, op. cit., s. 341.

⁴⁵ BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, op. cit., s. 78–79.

Opis badania tłumaczy przysięgłych

Jak zostało to zasygnalizowane we wstępie, celem przeprowadzonego badania było zbadanie przestrzeni społecznej tłumaczy przysięgłych. Materiał został zebrany za pomocą wywiadu częściowo ustrukturyzowanego, który był oparty na liście poszukiwanych informacji, utworzonej w odniesieniu do kluczowych elementów teorii pola. Próba została stworzona na podstawie dwóch metod doboru: celowego doboru oraz kuli śnieżnej, co wynikało z hermetycznej natury środowiska i utrudnionego dostępu do osób badanych⁴⁶. Zebrany materiał został przeanalizowany z wykorzystaniem wywiadu rozumiejącego Jean-Claude'a Kaufmanna⁴⁷. Wywiad rozumiejący był narzędziem, który pozwolił na połączenie metodologii językoznawczych oraz socjologicznych: to metoda interpretacyjna, której *clou* stanowi interpretacja subiektywnego świata respondenta (np. informacji pozyskanych w trakcie wywiadu) w obiektywnej perspektywie społecznej ujętej w wybrane ramy teoretyczne.

Wszyscy respondenci spełniali trzy wcześniej określone kryteria: byli tłumaczami przysięgłymi języka angielskiego, posiadali doświadczenie w zawodzie oraz byli wpisani na ministerialną listę tłumaczy przysięgłych jako aktywni. W ramach badania przeprowadzono wywiady pogłębione z 10 tłumaczami przysięgłymi. Wywiady odbyły się przy wykorzystaniu narzędzi komunikacji zdalnej, takich jak Teams, Zoom i Skype. Tłumaczka z najdłuższym doświadczeniem zawodowym pracowała od prawie trzydziestu lat w momencie przeprowadzania wywiadu, a tłumacz z najkrótszym doświadczeniem posiadał uprawnienia od pięciu lat. Długość wywiadu zależała w dużej mierze od otwartości respondentów: najkrótszy wywiad trwał niewiele ponad godzinę, a najdłuższy – ponad trzy godziny. Jedynie część tłumaczy pracowała w zawodzie „na pełen etat”. Dla pozostałych było to jedynie źródło dodatkowego dochodu, a ich pierwszym miejscem pracy była szkoła lub uniwersytet⁴⁸.

Scenariusz wywiadu składał się z dwunastu sekcji tematycznych (trajektoria życia respondenta, szeroko pojęta edukacja tłumacza oraz egzamin na tłumacza przysięgłego, współpracownicy, kompetencje zawodowe, doświadczenia zawodowe, relacje z klientami, autorytety, warunki pracy, zasady etyczne itp.). Wątki dotyczące edukacji pojawiały się naturalnie w dwóch pierwszych sekcjach tematycznych, jednak nie tylko. Pytania o zasady etyczne bądź wejście do zawodu i pierwsze doświadczenia także potrafiły odnosić się do otrzymanej (bądź nieotrzymanej) edukacji.

⁴⁶ Badanie było prowadzone od marca 2020 do stycznia 2022 r., czyli w czasie pandemii COVID-19 i podczas licznych lockdownów.

⁴⁷ KAUFMANN J.-C., *Wywiad rozumiejący*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 2010.

⁴⁸ Badanie zostało przeprowadzone w ramach przygotowania rozprawy doktorskiej pt. *The Construction of the Translational Field in Poland*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Marka Kuźniaka (Uniwersytet Wrocławski, 2022). Niniejszy artykuł korzysta z wyników tejże rozprawy oraz oferuje nowy, niewykorzystany wcześniej materiał i jego poprawioną interpretację.

Wyniki badania jakościowego z udziałem tłumaczy przysięgłych

Wątki przedstawione poniżej można podzielić na trzy kategorie: edukacja otrzymana przez tłumaczy przysięgłych i ich refleksje na jej temat; terminowanie oraz waga relacji uczeń-mistrz w zawodzie tłumacza przysięgłego; pierwsze doświadczenia w pracy z sądami oraz organami ścigania i kompetencje z tym związane.

Anthony Pym⁴⁹ stwierdza, że tłumacze nabywają swoją wiedzę u trzech źródeł. Pierwszym i podstawowym źródłem wiedzy jest ich praktyka oraz współpraca z klientami i innymi tłumaczami: według A. Pyma, jest to dla wielu tłumaczy jedyny trening tłumaczeniowy, jaki otrzymali. Drugim źródłem są krótkie kursy tłumaczeniowe, których celem nie tyle jest zbudowanie podstawowych kompetencji tłumaczeniowych, co umożliwienie specjalizacji oraz profesjonalizacja kompetencji już posiadanych. Kursy tego typu mogą rozwijać umiejętności obsługi programów typu CAT (*computer-aided translation*), tłumaczenia specjalistycznego czy tłumaczenia ustnego. Trzecim i ostatnim źródłem wiedzy są rozbudowane i długie programy nauczania, które są zazwyczaj częścią specjalizacji na studiach I oraz II stopnia. Biorąc pod uwagę względną nowość programów nauczania skupiających się na tłumaczeniach, A. Pym uważa, że większość tłumaczy nie miała możliwości z nich skorzystać⁵⁰.

Co interesujące, wnioski wyciągnięte ze zrekonstruowanych trajektorii życia respondentów przeczą do pewnego stopnia hipotezom wysuniętym przez A. Pyma. Spośród respondentów zaledwie jedna osoba (Robert) ukończyła studia filologiczne: administrację. Przeprowadzone wywiady potwierdzają jednak podejrzenia A. Pyma, iż jedynie młodszy tłumacze mieli szansę skorzystać ze specjalizacji tłumaczeniowej na studiach. O ile prawie wszyscy respondenci byli absolwentami studiów filologicznych, profil nauczycielski był dla niektórych tłumaczy ze starszych roczników jedynym dostępnym. Młodszy tłumacze, którzy studiowali po roku 2000, mogli już dokonać wyboru pomiędzy specjalizacją nauczycielską a tłumaczeniową. Patrząc jednak wstecz i dokonując refleksji nad otrzymaną edukacją, wyrażali znaczące niezadowolenie z oferowanego programu, podając najczęściej takie argumenty, jak niewystarczająca ilość godzin zajęć specjalizacyjnych bądź przypadkowość tych zajęć. Hanna, która w momencie przeprowadzenia wywiadu posiadała uprawnienia do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego od ośmiu lat i prowadziła duże biuro tłumaczeniowe w jednym z największych miast w Polsce, krytykowała program, na który składały się nieliczne zajęcia praktyczne. Hanna sam poziom zajęć oceniała dobrze, ale jak zauważyła: „(...) ktoś, kto nie ma w ogóle żadnego przygotowania praktycznego i nie ma w ogóle zbyt dużej wiedzy teoretycznej o tłumaczeniach to myślę, że w ograniczonym zakresie skorzysta z takiej praktyki”.

⁴⁹ PYM A., *Training translators* [W:] K. Malmkjær, K. Windle (red.), *The Oxford Handbook of Translation Studies*, Oxford, Oxford University Press, 2011, s. 1.

⁵⁰ Ibidem.

Podobne krytyczne uwagi zgłaszał Radosław, który w czasie wywiadu pracował w zawodzie tłumacza przysięgłego od pięciu lat i prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w jednym z największych miast w Polsce. Radosław zauważył, że w porównaniu z oferowaną specjalizacją nauczycielską, której studenci mieli wiele przedmiotów fakultatywnych i rozbudowane praktyki: „(...) ten tłumaczeniowy profil, no to taki trochę był kikut. W takim sensie, że no tych zajęć chyba było strasznie mało na specjalizacji. I one też nie były wtedy jakoś szczególnie dobrze prowadzone”.

W przytoczonym powyżej cytacie pojawia się interesująca metafora, opisująca profil tłumaczeniowy w kategoriach „kikuta”. Według *Słownika języka polskiego PWN*, kikut to: „część kończyny lub palca pozostała po amputacji lub nie w pełni wykształcona” bądź „sterczyący fragment czegoś, co zostało uszkodzone”⁵¹. Użycie metafory sugeruje, że Radosław widział specjalizację tłumaczeniową jako nierozwiniętą w pełni bądź nawet niepoprawnie funkcjonującą. Taka interpretacja zdaje się być uzasadniona w świetle późniejszych słów Radosława, który wspomina, że studenci tzw. „tłumaczeniówki” mieli jedno zajęcia specjalizacyjne w tygodniu w porównaniu do blisko dziesięciu zajęć na profilu nauczycielskim (specjalizacja nierozwinięta). Co więcej, w ramach jedynych zajęć studenci tłumaczyli tylko teksty, które sami zaproponowali, co sprawiło, że Radosław postrzegał kurs jako chaotyczny i bezcelowy (specjalizacja niepoprawnie funkcjonująca).

W związku z niesatysfakcjonującym wykształceniem tłumaczeniowym otrzymanym w trakcie studiów bądź jego całkowitym brakiem, ponad połowa respondentów była słuchaczami studiów podyplomowych oferujących kursy z tłumaczeń poświadczonych. Niektórzy ukończyli nie jeden, a dwa kierunki studiów podyplomowych, ponieważ po ukończeniu pierwszych wciąż odczuwali niedosyt wiedzy. Powodów, dla których studia podyplomowe były niesatysfakcjonujące, było wiele, jednak wszystkie można sprowadzić do faktu, że zajęcia były – podobnie jak w przypadku studiów I i II stopnia – prowadzone przez osoby nieposiadające odpowiednich kompetencji bądź też program studiów był nieprzemyślany. Bartosz, który w trakcie wywiadu pracował dorywczo jako tłumacz przysięgły od pięciu lat (jego podstawowym miejscem zatrudnienia była uczelnia wyższa), wspominał edukację otrzymaną w trakcie studiów podyplomowych w następujących sposób:

Ćwiczyliśmy różnego rodzaju tłumaczenia dokumentów, natomiast jakby było bardzo niewiele informacji takich, z czym to się je, z czym to się wiąże. Czy jakiegokolwiek aspekty etyczne, moralne i tak dalej, i tak dalej. Tego, to w ogóle nie było poruszane. (...) bez wnikania, czy mamy prawo tłumaczyć, nie wiem, fragmenty, które klient chce, bez wnikania czy... co z tym, kiedy klient przyjdzie do nas ze sfalszowanym dokumentem albo z dokumentem, który my uznajemy za sfalszowany. W ogóle nie było o tym mowy.

Wśród powodów, dla których zajęcia nie spełniły ich potrzeb, respondenci wymieniali najczęściej takie argumenty, jak zajęcia prowadzone przez osoby bez odpowied-

⁵¹ Kikut [W:] *Słownik języka polskiego PWN*, [online], <https://sjp.pwn.pl/sjp/kikut;2470748>, [dostęp: 28.11.2024].

niego doświadczenia zawodowego (np. Bartosz) czy odchodzenie od zadeklarowanego programu studiów. Na przykład wspomniany już Radosław opowiadał o zajęciach z tłumaczeń ustnych, w trakcie których prowadzący zrezygnował z ćwiczeń ustnych na prośbę słuchaczy, którzy się „stresowali”.

Przytoczone powyżej doświadczenia zdają się potwierdzać panujące w środowisku przekonanie, że szkolenie tłumaczy na uniwersytetach ma przede wszystkim służyć spełnieniu potrzeb uniwersytetów (takich jak zatrudnienie i obsadzenie pracowników, sprzedaż produktów edukacyjnych itp.): w rezultacie oferowane kursy nie odpowiadają potrzebom rynku ani potrzebom tłumaczy⁵². Pomimo całej przytoczonej powyżej krytyki, warto zauważyć, że poziom satysfakcji z otrzymanej edukacji wzrasta u młodszych pokoleń. Dominika, która w trakcie wywiadu posiadała uprawnienia tłumacza przysięgłego od 25 lat, prowadziła swoje biuro tłumaczeniowe, w którym zatrudniała innych tłumaczy i pracowała w sektorze edukacyjnym, skomentowała edukację, którą otrzymała sama w porównaniu z obecnie dostępnymi kursami: „Myśle, że jak patrzemy na to teraz, to wy studenci umarlibyście ze śmiechu. (...) Ta tłumaczeniówka była taka w powijkach wtedy”.

Co interesujące, tłumacze uczestniczący w badaniu podążali bardzo podobnymi ścieżkami edukacyjnymi: właściwie wszyscy byli absolwentami studiów filologicznych, a wiedzę dotyczącą tłumaczeń specjalistycznych zdobywali na studiach podyplomowych. Część respondentów wspominała w wywiadach o Polskim Towarzystwie Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS: niektórzy byli członkami (obecnie lub w przeszłości) i uczestniczyli bądź prowadzili szkolenia organizowane przez TEPIS, jednak nie traktowali tych aktywności jako kluczowych źródeł swojej wiedzy. Żaden z tłumaczy uczestniczących w badaniu nie wspominał o innych kursach online dostępnych dla tłumaczy i kandydatów na tłumaczy przysięgłych, które są organizowane przez liczne podmioty, np. TEXTEM. Niektórzy tłumacze podejmowali dodatkowe aktywności poza kursami, przede wszystkim zapoznając się z publikacjami dotyczącymi egzaminu na tłumacza przysięgłego. W wywiadach powtarzały się tytuły wchodzące w serię „Tłumacz przysięgły” Wydawnictwa Beck, takie, jak: *Egzamin na tłumacza przysięgłego w praktyce. Język angielski – analiza językowa* Marka Kuźniaka⁵³, który stanowi analizę tekstów pojawiających się w przeszłości na egzaminie wraz z omówieniem popełnianych błędów; *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne. Język angielski* Jana Gościńskiego i Marka Kuźniaka⁵⁴, będący analizą tekstów pojawiających się na części ustnej egzaminu ze wskazaniem potencjalnych błędów oraz optymalnych strategii tłumaczeniowych; czy publikacje Leszka Berezowskiego dotyczące tłumaczeń pisemnych (np. *Jak czytać i rozumieć angielskie umowy?* Zduje się zatem, że tłumacze korzystali z publikacji, które miały na

⁵² PYM A., *Training translators*, op. cit., s. 4–5.

⁵³ KUŹNIAK M., *Egzamin na tłumacza przysięgłego w praktyce. Język angielski – analiza językowa*, wyd. 2, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck, 2015.

⁵⁴ GOŚCIŃSKI J., KUŹNIAK M., *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne. Język angielski*, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck, 2020.

celu przygotowanie ich do egzaminu na tłumacza przysięgłego, a rzadko kiedy sięgali po inne podręczniki.

Podczas dyskusji dotyczącej otrzymanej edukacji połowa respondentów (Hanna, Bartosz, Róża, Radosław, Robert i Jędrzej) opowiedziała także o przygotowaniu otrzymanym podczas stażu. Czas stażu wahał się od trzech miesięcy, roku, do nawet ośmiu i dziesięciu lat. Fakt, że zaledwie połowa respondentów była na stażu tłumaczeniowym, może zostać wyjaśniony brakiem odpowiednich staży oferowanych w trakcie studiów (co było często wspomniane przez respondentów w kontraście do długotrwałych praktyk nauczycielskich). Co więcej, zdecydowana większość tłumaczy uczestniczących w stażu miała taką możliwość ze względu na wcześniej zawarte znajomości (np. znali tłumaczy przysięgłych osobiście bądź poprzez członków swojej rodziny). Robert, który nie posiadał takich znajomości, a był zdeterminowany, aby odbyć staż, napotkał znaczące przeszkody. Po wielu trudach dostał się na staż, który trwał zaledwie trzy miesiące i nie był dla niego szczególnie owocny, ponieważ rzadko kiedy otrzymywał teksty i informację zwrotną z biura.

W przypadku omawianego badania wszyscy respondenci uczestniczyli w procesie kształcenia formalnego na poziomie uniwersytetu, a jedynie połowa z nich odbyła staż przed podejściem do egzaminu i rozpoczęciem własnej działalności tłumaczeniowej. Oznacza to, że połowa respondentów podchodziła do egzaminu i/lub przyjmowała pierwsze zlecenia tłumaczeniowe nie mając właściwie żadnego doświadczenia poza kształceniem uniwersyteckim. Zapytanie dotyczące wartości otrzymanej edukacji ujawniało jednak przewrotną tendencję: respondenci oceniali z reguły edukację uniwersytecką jako wartościowy, ale nie niezbędny dodatek. Staż był natomiast oceniany jako źródło cennej i niezbędnej wiedzy, której nie mieli możliwości zdobyć podczas kształcenia formalnego.

Staż odbywane przez tłumaczy były najczęściej ujmowane w kategoriach relacji uczeń-mistrz. Przykładowo tak opisywał swoje doświadczenia Jędrzej, będący tłumaczem przysięgłym od 18 lat: „To trzeba jakby poobserwować sobie tego tłumacza, jak on to robi, i potem można skorzystać z różnych takich trików, które on wykonuje. Ale to będzie trochę jak obserwacja i relacja mistrz-uczeń, bo to ja sobie tak wyobrażam”. Róża, która była tłumaczką z najdłuższym stażem (28 lat), jako jedyna opisała swoje doświadczenia, posługując się słowem „terminowanie”. Termin zdaje się być znamieny, ponieważ według *Słownika języka polskiego PWN*, „terminowanie” oznacza: (1) „zdobywać doświadczenie w jakimś zawodzie” oraz (2) „uczyć się rzemiosła u majstra”⁵⁵. Użycie słowa „terminowanie” do opisanego procesu zdobywania doświadczenia w zawodzie tłumacza podkreśla zarówno postrzeganie zawodu tłumacza w kategoriach rzemiosła, jak i wagę relacji uczeń-mistrz.

Respondenci podkreślali w czasie wywiadu, że kompetencje nabyte podczas stażu nie ograniczały się jedynie do kompetencji językowych. Oczywiście w ramach stażu wykonywali tłumaczenia tekstów specjalistycznych, które były następnie korygowane

⁵⁵ *Terminowanie* [W:] *Słownik języka polskiego PWN*, [online], <https://sjp.pwn.pl/slowniki/terminowanie>, [dostęp: 6.12.2024].

przez nadzorujących ich pracę tłumaczy przysięgłych. Był to jednak okres, w którym respondenci mieli także szansę nabyć kompetencje związane z prowadzeniem biura tłumaczeniowego, takie jak prowadzenie finansów biura i repertorium, kontakt z klientem czy organizacja pracy własnej.

Omawiając zagadnienia związane z procesem edukacji tłumaczy, Donald Kiraly (2000) wprowadza rozróżnienie pomiędzy kompetencjami tłumaczeniowymi (*translation competence*) a kompetencjami tłumacza (*translator competence*). Kompetencje tłumaczeniowe zawierają w sobie przede wszystkim kompetencje językowe oraz wiedzę i umiejętności niezbędne w celu stworzenia poprawnego tekstu tłumaczenia. Kompetencje tłumacza obejmują szereg kompetencji miękkich niezbędnych w codziennej pracy, takich jak: organizacja pracy własnej, współpraca z innymi osobami oraz kompetencje poboczne związane z tłumaczeniem, takie jak umiejętność wyszukiwania informacji czy krytyczne myślenia i krytyczna ocena⁵⁶. Dane pozyskane w trakcie wywiadów wskazują na to, że kompetencje tłumaczeniowe były pozyskiwane przede wszystkim podczas edukacji formalnej, a kompetencje tłumaczy podczas stażów, co po raz kolejny wskazuje na kluczową rolę edukacji nieformalnej. Biorąc pod uwagę powyższe uwagi, być może najśluszniejsze byłoby stwierdzenie, że do otrzymania pełnego wykształcenia aspirujący tłumacze potrzebują przede wszystkim mentora, pełniącego rolę podobną do mentora w akademii⁵⁷.

Ostatnim wątkiem, często podnoszonym w kontekście edukacji i kompetencji, były doświadczenia tłumaczy przysięgłych w sądzie, które można sprowadzić do tego, że tłumacze często nie wiedzą, jak powinni się zachować i jakie prawa im przysługują, jak i prawnicy, sędziowie i inni uczestnicy sytuacji komunikacyjnych mających miejsce w sądzie nie rozumieją roli tłumacza.

Z wywiadów przeprowadzonych z tłumaczami, że o ile w procesie edukacji – zarówno formalnej, jak i nieformalnej – zdobywają znaczną wiedzę dotyczącą zasad wykonywania tłumaczenia tekstów poświadczonych pisemnych, to brak im wiedzy wiążącej się z sytuacjami, w których wykonują tłumaczenia ustne sądowe. Hanna mówiła:

Jak zaczynałam pracę jako tłumacz przysięgły, na przykład, wyobraź sobie, że pierwszy raz szłam do sądu, to ja byłam tak bardzo przerażona, ponieważ ja się głównie bałam tego, że ja nie wiem, czego-czego mogę się spodziewać? Nie znałam w ogóle takich zasad zachowania etykiety sądowej. Nie wiedziałam, że muszę wstać, kiedy sędzia coś mówi do mnie. Nie wiedziałam, [w] jaki sposób się zwracać. Te wszystkie informacje teraz są przekazywane słuchaczom i ja wiem, że to są rzeczy takie prozaiczne, że może ktoś powiedzieć, ok, to możesz się zapytać jakiegoś adwokata i pytałam się adwokatów, i czytałam kodeks adwokacki, ale takich praktycznych wskazówek on po prostu nie zawiera, więc ogólnie jakby był taki strach przed tym, jak się zachowywać w takich sytuacjach komunikacyjnych.

⁵⁶ KIRALY D., *A Social Constructivist Approach to Translator Education: Empowerment from Theory to Practice*, Manchester, St Jerome, cyt. za: PYM S., *Training translators*, op. cit., s. 6.

⁵⁷ ESQUIBEL J., *Mentor in academia: The master in title and reality* [W:] H. Sauer, P. Chruszczewski (red.), *Mostly Medieval. In Memory of Jacek Fisiak*, San Diego, Æ Academic Publishing, 2020, s. 54–94.

Hanna zauważyła, że teraz wiedza tego rodzaju jest przekazywana adeptom na tłumaczy przysięgłych: jednak tłumacze młodszy od Hanny zgłaszali podobne uwagi i wykazywali niechęć do tłumaczeń sądowych. Można wysunąć hipotezę, że zmiana dotycząca treści kursów dla tłumaczy przysięgłych zaczyna mieć już miejsce, ponieważ tłumacze tacy jak Hanna, którzy odczuli boleśnie brak wyżej wymienionych kompetencji, dbają o przekazanie wiedzy dotyczącej różnego rodzaju sytuacji komunikacyjnych. Pojawiają się również publikacje mające na celu omówienie nie tylko samych tłumaczeń, ale i wypracowanie tych kompetencji u tłumaczy, np. *Justice in Cases. Polish and English Legal Terminology: Case by (Authentic) Case* Agnieszki Koceł-Duraj i Joanny Esquibel⁵⁸, gdzie znajdują się schematy sali sądowych z omówieniem roli i pozycji tłumacza. Biorąc jednak pod uwagę zastrzeżenia, zgłaszane przez młodszych tłumaczy, zmiana ta nie następuje dostatecznie szybko.

Co więcej, brak wiedzy na temat roli i praw tłumacza dotyczy także pozostałych uczestników sądowej sytuacji komunikacyjnej. Wśród problematycznych sytuacji tłumacze wymieniali długość rozpraw, brak dostępu do dokumentacji przed rozprawą, brak wiedzy na temat pracy z tłumaczem po stronie sędziów, czy brak zrozumienia natury ich pracy przez prawników i adwokatów. W przypadku długości rozpraw, tłumacze wspominali, że rozprawy trwały niejednokrotnie cały dzień, a w ramach rozprawy wzywany był tylko jeden tłumacz. Z tego też powodu ta sama osoba musiała tłumaczyć postępowanie trwające niejednokrotnie 5–6 godzin, co przekracza zalecenia mówiące najczęściej o tzw. dniówce wynoszącej 4 godziny i jest wyczerpujące dla tłumacza. O ile tłumacz mógł wnioskować o przerwę to wynosiła ona najczęściej jedynie kilka minut.

Respondenci wspominali także o sytuacjach, w których tłumaczyli skomplikowane postępowania, a przychodzili na nie nieprzygotowani, ponieważ sąd nie przychylił się do ich prośby o wcześniejszy wgląd w akta sprawy. Nagminnym problemem wiążącym się z możliwością przygotowania do rozprawy był także fakt, że tłumacze zmieniali się z rozprawy na rozprawę, czyli tłumacz nie był powołany przez sąd do uczestniczenia w całym procesie, a w jednej z wielu rozpraw dotyczących tego samego postępowania.

Sędziowie nie potrafili często pracować z tłumaczem: wśród największych trudności tłumacze wymieniali zaburzony proces komunikacyjny (np. sędzia zwracał się bezpośrednio do tłumacza: „Niech pani przetłumaczy...” itp.) oraz nieznamość natury tłumaczenia ustnego. Hanna, która regularnie tłumaczy w sądzie, wspominała, że od czasu otrzymania uprawnień tylko raz brała udział w postępowaniu, które prowadził skład sędziowski posiadający wiedzę na temat tłumaczeń konsekwentnych: dzięki temu, sędzina robiła odpowiednie pauzy w trakcie wypowiedzania się, co pozwalało na zachowanie jak najwyższej jakości tłumaczenia.

⁵⁸ KOCEŁ-DURAJ A., ESQUIBEL J., *Justice in Cases. Polish and English Legal Terminology: Case by (Authentic) Case*, San Diego, Æ Academic Publishing, 2024.

Wyjątkowo problematyczni okazali się także prawnicy i adwokaci, z którymi mieli negatywne doświadczenia prawie wszyscy respondenci tłumaczący w sądzie. Tłumacze często powtarzali, że adwokaci wchodzili z nimi w polemikę na temat zaferowanego tłumaczenia, a nawet podważali publicznie ich kompetencje. Hanna zauważyła jednak, że takie sytuacje miały miejsce jedynie na sali sądowej; poza nią relacje pomiędzy adwokatami a tłumaczami były z reguły poprawne, a nawet serdeczne:

To nie jest tak, że oni są wrogo nastawieni, bo oni, jak się kończy dane postępowanie, posiedzenie, to-to są bardzo mili dla tłumacza. Ale generalnie na sali rozpraw to bywa właśnie tak, że kwestionują te słowa tłumacza i to naprawdę, jak jest duże zmęczenie albo duży poziom koncentracji i na przykład wysoki stopień trudności, to po prostu o to utrudnia pracę tłumacza.

Wnioski

Patrząc na powyższą analizę przez pryzmat teorii pola P. Bourdieu, można wyciągnąć następujące wnioski: po pierwsze, aby zostać tłumaczem przysięgłym, kandydat musi dysponować znaczącym kapitałem ekonomicznym. Wynika to zarówno z długości studiów, jak i z kosztów finansowych poniesionych w ich trakcie. Biorąc pod uwagę, że wszyscy respondenci ukończyli 5-letni cykl studiów (jednolitych bądź I i II stopnia), a połowa respondentów ukończyła także studia podyplomowe trwające nawet do dwóch lat, okres edukacji wynosił między 5 a 9 lat. W przypadku studiów dziennych, studenci nie są często w stanie pracować w pełnym wymiarze, co oznacza, że muszą dodatkowo polegać na pomocy finansowej rodziców. W przypadku studiów zaocznych oraz podyplomowych, studenci muszą niejednokrotnie ponieść wysokie koszty (np. roczne studia podyplomowe na Uniwersytecie SWPS kosztują 6900 zł, a na Uniwersytecie Wrocławskim 4200 zł⁵⁹). Biorąc pod uwagę długość procesu edukacji formalnej, są to znaczące koszty. Pojawia się też swojego rodzaju ambiwalencja. Edukacja otrzymana przez tłumaczy przysięgły jest długim procesem, składającym się z licznych etapów i wymagającym nakładów finansowych, jednak prawie wszyscy respondenci uznali, że żadne ze studiów, które ukończyli nie były dla nich kluczowe. Nasuwa się pytanie, dlaczego respondenci poczynili tak znaczące inwestycje w edukację formalną, jeśli uznali ją (często już w trakcie) za zbędną bądź nieprzydatną w pracy zawodowej. Wprowadzony w 2004 r. egzamin na tłumacza przysięgłego nie wyjaśnia zachowania tłumaczy, ponieważ zgodnie z Ustawą z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego do egzaminu może podejść absolwent dowolnych studiów wyższych.

Wspomniany kapitał finansowy nie był jedynym wymaganym kapitałem. Zdaje się, że aby uzyskać dostęp do edukacji nieformalnej (staże, praktyki, terminowanie), wymagany jest także znaczny kapitał społeczny. Wszyscy respondenci (poza Robertem) mieli możliwość skorzystania z edukacji nieformalnej, ponieważ posiadali

⁵⁹ Dane z grudnia 2024 r.

odpowiednie znajomości. Robert, który odbył trzymiesięczne praktyki, wspominał, z jakim trudem dostał się na nie i jako jedyny wyrażał niezadowolenie z odbytych praktyk. Robert tłumaczył to brakiem studiów filologicznych, co można jednak powiązać także z brakiem kapitału społecznego, ponieważ Robert nie miał możliwości nawiązania odpowiednich znajomości w trakcie swoich studiów. Połowa uczestników badania nie odbyła praktyk przed rozpoczęciem pracy w zawodzie: niestety ten wątek został zidentyfikowany dopiero po zakończeniu wywiadów i respondenci nie zostali zapytani o powody, dla których takich praktyk nie odbyli.

Doświadczenia z sądem wskazują również na wymagany wysoki kapitał kulturowy u tłumaczy. W tym przypadku kapitał kulturowy musi być charakterystyczny dla pola władzy, w którym to tradycyjnie znajdują się instytucje państwowe: to tłumacze mieli poczucie, że muszą wiedzieć jak się zachować. Gdy opisywali sytuacje, w których sędziowie, prawnicy czy adwokaci nie rozumieli natury pracy tłumacza bądź utrudniali pracę, często wykazywali w tych sytuacjach dyskomfort bądź nawet stres i lęk (np. przed adwokatem podważającym ich tłumaczenie). Warto jednak zauważyć, że te sytuacje można rozważać zarówno z perspektywy kapitału kulturowego, jak i pola władzy, w tym walki o władzę i sytuacji zdominowanych.

Bibliografia

- BASSNETT S., LEFEVERE A. (red.), *Constructing cultures: Essays on literary translation*, Clevedon, Multilingual Matters, 1998.
- BEREZOWSKI L., *Jak czytać i rozumieć angielskie umowy?*, wyd. 7, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck, 2023.
- BOURDIEU P., *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, Kraków, Universitas, 2001 [1992].
- BOURDIEU P., WACQUANT L., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 2001 [1992].
- CHESTERMAN A., *From 'is' to 'ought to'. Laws, norms and strategies in Translation Studies* [W:] A. Chesterman (red.), *Reflections on translation theory. Selected papers 1993–2014*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007 [1993], s. 167–183.
- CHESTERMAN A., *The Name and Nature of Translator Studies*, "Hermes – Journal of Language and Communication Studies", 2009, nr 42, s. 13–22.
- DAM H. V., ZETHSEN K. K., *Translators in international organizations: A special breed of high-status professionals? Danish EU translators as a case in point*, "Translation and Interpreting Studies. The Journal of the American Translation and Interpreting Studies Association", 2012, nr 7 (2), s. 212–233.
- DE SWAAN A., *Words of the World: The Global Language System*, Cambridge, Polity Press and Blackwell, 2001.
- EBERHARTER M., *Socjologiczne spojrzenie na rolę tłumaczy literatury. Na przykładzie Wandy Krągen i recepcji literatur niemieckojęzycznych w Polsce po 1945 r.*, „Rocznik Przekładoznawczy”, 2014, nr 9, s. 115–128.
- ESQUIBEL J., *Mentor in academia: The master in title and reality* [W:] H. Sauer, P. Chruszczewski (red.), *Mostly Medieval. In Memory of Jacek Fisiak*, San Diego, Æ Academic Publishing, 2020, s. 54–94.

- EVEN-ZOHAR I., *Polysystem theory*, “Poetics Today”, 1990, nr 11 (1), s. 9–26.
- EVEN-ZOHAR I., *The position of translated literature within the literary polysystem*, “Poetics Today”, 1990 [1978], nr 11 (1), s. 45–51.
- GENTZLER E., *Translation studies: Pre-discipline, discipline, interdiscipline, and post discipline*, “International Journal of Society, Culture, and Language”, 2014, nr 2 (2), s. 13–24.
- GOŚCIŃSKI J., KUŹNIAK M., *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Tłumaczenie ustne. Język angielski*, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck, 2020.
- GOUANVIC J., *Translation and the shape of things to come. The emergence of American science fiction in post-war France*, “The Translator”, 1997, nr 3 (2), s. 125–152.
- HEILBRON J., SAPIRO G., *Outline for a sociology of translation. Current issues and future prospects* [W:] M. Wolf, A. Fukari (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 93–108.
- HEINO A., *Mediators and Writers Contemporary Finnish literary translators and their narrative translatorship*, [online], rozprawa doktorska, Tampere, Tampere University, <https://trepo.tuni.fi/bitstream/handle/10024/161235/978-952-03-3656-1.pdf?sequence=2>, [dostęp: 26.12.2024].
- HERMANS T., *Norms and the determination of translation. A theoretical framework* [W:] R. Álvarez, M. Carmen-África Vidal (red.), *Translation, power, subversion*, Clevedon, Multilingual Matters, 1996, s. 25–51.
- HOLMES J.S., *The name and nature of translation studies* [W:] L. Venuti (red.), *The Translation Studies Reader*, wyd. 2, London/New York, Routledge, 2004, s. 180–192.
- KAUFMANN J.-C., *Wywiad rozumiejący*, Warszawa, Oficyna Naukowa, 2010.
- Kikut* [W:] *Słownik języka polskiego PWN*, [online], <https://sjp.pwn.pl/sjp/kikut;2470748> [dostęp: 28.11.2024].
- KOCEL-DURAJ A., ESQUIBEL J., *Justice in Cases. Polish and English Legal Terminology: Case by (Authentic) Case*, San Diego, Æ Academic Publishing, 2024.
- KUŹNIAK M., *Egzamin na tłumacza przysięgłego w praktyce. Język angielski – analiza językowa*, wyd. 2, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck, 2015.
- KIRALY D., *A Social Constructivist Approach to Translator Education: Empowerment from Theory to Practice*, Manchester, St Jerome.
- MUNDAY J., *Introducing translation studies: Theories and applications*, wyd. 4, London/New York, Routledge, 2016.
- PYM A., *Training translators* [W:] K. Malmkjær, K. Windle (red.), *The Oxford Handbook of Translation Studies*, Oxford, Oxford University Press, 2011, s. 1–10.
- SALES SALVADOR D., *In Conversation with Itamar Even-Zohar about Literary and Culture Theory*, “CLCWeb: Comparative Literature and Culture”, [online], nr 4 (3), 2002, <https://doi.org/10.7771/1481-4374.1162>, [dostęp: 26.12.2024].
- SIMEONI D., *Between sociology and history. Method in context and in practice* [W:] M. Wolf, A. Fukari (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 187–204.
- Terminowanie* [W:] *Słownik języka polskiego PWN*, [online], <https://sjp.pwn.pl/slowniki/terminowanie>, [dostęp: 6.12.2024].
- TOURY G., *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins, 1995.

- TYMOCZKO M., *Literatura postkolonialna i przekład literacki* [W:] P. Bukowski, M. Heydel (red.) *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Kraków, Wydawnictwo Znak, 2009 [1999] s. 429–448.
- TYULENEV S., *Applying Luhmann to translation studies. Translation in society*, New York/London: Routledge, 2012.
- VENUTI L., *The translator's invisibility. A history of translation*, London/New York, Routledge, 1995.
- WOLF M., *Introduction: The emergence of a sociology of translation* [W:] A. Fukari, M. Wolf (red.), *Constructing a sociology of translation*, Amsterdam/Philadelphia, John Benjamins Publishing Company, 2007, s. 1–36.

Educational needs and trajectories of certified translators in Poland: a report from qualitative study

Summary: This article fulfils a twofold aim: firstly, it attempts to present the sociology of translation and the possibilities of its application in Polish translation studies; secondly, it reports on the qualitative study involving certified translators of the English language in Poland. The focus of the report is placed on their educational trajectories and the needs that they voiced during the study. In the introductory part of the article, an argument for the sociology of translation is made. This part offers a brief overview of translation theories (starting as early as the 1970s), inclining towards an interdisciplinary approach involving sociology, a manifest of the sociology of translation, and an identification of main themes present in translation sociology. Then, the field theory by Pierre Bourdieu is discussed, which is one of the main theories advocated by the representatives of translation sociology. The study on Polish certified translators was based on qualitative methods (in-depth interviews); the results were interpreted using the concept of an understanding interview offered by Jean-Claude Kaufmann and the field theory. The overall aim of the study was to explore the social space of certified translators and identify any manifestations of the translational field; however, this article dives into the issues related to the educational trajectories of the interviewed translators and their educational needs that emerged during our conversations. The report from the study informs on three main themes: their assessment of the formal education they received; the importance of the master-apprentice relationship in the profession; and the competences (and related issues) necessary to work with law enforcement agencies, which are their primary client. The collected data suggests that formal education does not fulfill the needs of certified translators. While that gap may be closed by informal education, such as internships at other translator's agencies, many do not have access to this form of training. Furthermore, translators struggle to gain competences necessary to work with law enforcement agencies, which may result in their reluctance and apprehension to cooperate with them.

Keywords: translator studies, field theory, Bourdieu, translator's competence, translator's education